

Sygn. akt I C 1893/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2016 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Leszek Kawecki

Protokolant: Joanna Antoniszyn

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2016 roku w Dzierżoniowie

sprawy z powództwa **A. F.**

przeciwko **I. Ł. (1)**

o zapłatę kwoty 149 zł

oddala powództwo.

Sygn. akt **I C 1893/15**

UZASADNIENIE

Powód A. F. wniósł o zasądzenie od pozwanej I. Ł. (1) kwoty 149 zł wraz

z odsetkami ustawowymi od dnia 26 września 2007 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 24 września 2007 r. pomiędzy przedstawicielem jego firmy a pozwaną została zawarta umowa zakupu materaca rehabilitacyjnego FS-360 za kwotę 149 zł. Mając jednak na uwadze, że do dnia 26 lipca 2015 r. nie odnotował płatności z tytułu zawartej w umowie, w dniu 27 lipca 2015 r. skierował do pozwanej przedsądowe wezwanie do zapłaty. Podał również, że pozwana do dnia wniesienia pozwu nie dokonała zapłaty należności.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 20 listopada 2015 r. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Dzierżoniowie uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Motywując swoje stanowisko podniosła, że nigdy nie otrzymała przedmiotowego materaca rehabilitacyjnego, a zatem roszczenie powoda jest nieuzasadnione. Zarzuciła również, że powództwo winno być oddalone z uwagi na ogólnie obowiązujące zasady współżycia społecznego. Dodała, że jest osobą uczciwą i odpowiedzialną i nigdy nikogo nie oszukała i nie naciągnęła na jakiegokolwiek koszty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 września 2007 r. pozwana I. Ł. (1) zamówiła u przedstawiciela handlowego firmy Grupa (...) z siedzibą w Ś. materac rehabilitacyjny wraz z prezentacją u niej w mieszkaniu, która miała się odbyć dzień później. Na tę okoliczność pozwana, na prośbę przedstawiciela, podpisała w jednym egzemplarzu dokument umowy kupna nr (...) z dnia 24 września 2007 r.

Dowód: kserokopia umowy kupna nr (...) z dnia 24 września 2007 r., przesłuchanie pozwanej.

Na drugi dzień u pozwanej ponownie zjawił się ten sam przedstawiciel handlowy, jednakże I. Ł. stwierdziła, że rezygnuje z zakupu materaca oraz prezentacji. Przedstawiciel handlowy nie wydał jej jednak na tę okoliczność żadnego dokumentu, zaś podpisaną dzień wcześniej umowę zatrzymał dla siebie.

Dowód: przesłuchanie pozwanej.

Pismem z dnia 27 lipca 2015 r. pozwana została wezwana do uiszczenia w terminie 7 dni na rzecz strony powodowej kwoty 149 zł oraz kosztów wezwania w kwocie 6,10 zł z tytułu zawartej umowy kupna materaca rehabilitacyjnego FS-360.

Dowód: kserokopia przedsądowego wezwania do zapłaty z dnia 27 lipca 2015 r. wraz

z potwierdzeniem odbioru.

Pozwana nigdy nie otrzymała spornego materaca.

Dowód: przesłuchanie pozwanej.

Przedmiotowa umowa kupna materaca z dnia 24 września 2007 r. została podpisana przez J. K., która kiedyś pracowała w firmie Grupa (...)

z siedzibą w Ś..

Pozwana nigdy nie rozmawiała z żadną kobietą na temat zakupu materaca. Rozmowy na ten temat prowadziła jedynie z mężczyzną, który pojawił się u niej w mieszkaniu w dniach 24-25 września 2007 r.

Dowód: częściowo przesłuchanie powoda, przesłuchanie pozwanej.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, powództwo należało oddalić.

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż powód przede wszystkim nie wykazał swojej legitymacji czynnej w tym postępowaniu. Z przedstawionej bowiem do pozwu kserokopii umowy kupna firmowanej przez Grupę (...) Centrum (...) z siedzibą w Ś. nie wynika, aby powód był powiązany z tym podmiotem, a w każdym razie nie wynika to

z dowodów przedstawionych przez powoda. W tym aspekcie powód twierdząc, że prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Grupa (...) z siedzibą

w Ś., winien był chociażby przedłożyć wyciąg z rejestru osób prowadzących działalność gospodarczą. Skoro natomiast takiego dokumentu nie przedłożył, Sąd nie był w stanie stwierdzić, czy w istocie to powód był stroną rzeczonyj umowy kupna materaca.

Po drugie, wątpliwości Sądu budzą okoliczności dotyczące sporządzenia samego dokumentu umowy. O ile bowiem przedłożona do pozwu kopia umowy niewątpliwie potwierdzona została podpisem pozwanej, to została jednak zawarta ze strony sprzedającego przez jego przedstawiciela, brak jest natomiast jakiegokolwiek dokumentu upoważniającego tego przedstawiciela do zawierania tego rodzaju umów w imieniu powoda. Co istotne również, dokument ten został podpisany przez J. K., zaś z twierdzeń pozwanej wynika, że w tym przedmiocie rozmawiała dwukrotnie z mężczyzną, a nie z kobietą. W związku z tym, już z tej przyczyny, niewątpliwie musiało to prowadzić do oddalenia żądania pozwu.

Ponadto pomijając nawet te okoliczności oraz przyjmując ważność zawartej umowy, roszczenie powoda nie zasługiwało na poparcie prawne z uwagi na jego zdecydowaną sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 5

k.c.). Jeżeli bowiem weźmie się pod uwagę okoliczności zawarcia niniejszej umowy, w tym m.in. niewydanie pozwanej odpisu umowy, zmuszenie jej niejako do podpisania takiego dokumentu, wprowadzenie jej w błąd co do znaczenia złożonego podpisu oraz niepoinformowanie o przysługującym pozwanej uprawnieniu do odstąpienia od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa, jak również z drugiej strony brak otrzymania przez pozwaną przedmiotu umowy, to nie można uznać, aby do zawarcia umowy doszło w drodze dobrowolnego współdziałania stron, przy pełnej akceptacji przez pozwaną jej warunków.

W tych okolicznościach, zdaniem Sądu, brak jest jakichkolwiek przesłanek do uwzględnienia żądania pozwu.

Dlatego też Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.